

Poznać, zrozumieć i poświęcić życie wielkiej sprawie zwycięstwa socjalizmu to najpiękniejsze zadanie dzisiejszego pokolenia

Uchwała Zarządu Głównego ZMP o pracy po Złocie Młodych Przedowników

WARSAWA (PAP). Zarząd Główny Związku Młodzieży Polskiej, powziął uchwałę o pracy po Złocie Młodych Przedowników — Budowniczych Polski Ludowej. W uchwale czytamy m. in.:

Złot pokazał, że młodzieży bliższa jest wielka prawda, wypowiadana przez towarzysza Bierutę w przemówieniu na Złocie:

„Zwycięstwo socjalizmu to epoka odrodzenia w dziejach całej ludzkości. Poznać, zrozumieć i poświęcić życie tej wielkiej sprawie — oto nasz cel, najszlachetniejszy i najpiękniejszy zadanie dzisiejszego pokolenia”.

W uroczystym sformułowaniu złożonym ojczyźnie na ręce jej Pierwszego Budowniczego, towarzysza Bierutę, delegaci na Złot w imieniu całej młodzieży wyrazili gotowość do walki pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej we Frontie Narodowym w obronie pokoju światowego, o wykonanie Planu 6-letniego, o utrwalenie niepodległości Polski, o umocnienie braterskiego sojuszu ze Związkiem Radzieckim.

Ostrze tej walki skierowane jest przeciwko amerykańsko - hitlerowskiemu imperializmowi i ludobójcom, ich pomocnikom za granicą i w kraju, obcym najmitom i wrogom ludu.

W dalszym ciągu uchwała Zarządu Głównego ZMP poleca wszystkim organizacjom Związku Młodych Przedowników w toku szerokiej kampanii sprawozdań ze Złota zapoznać całą młodzież z jego przebiegiem, z przemówieniem Prezydenta Bierutę i sformułowaniem młodzieży, omówić wielkie i odpowiedzialne obowiązki, jakie nakłada ono na młodzież, wskazywać wszystkim chłopcom i dziewczętom, że ich głównym zadaniem jest przetrwać w czyn słowa sformułowania i wskazania Prezydenta Bierutę.

Omawiając cele kampanii sprawozdań uchwała kładzie na ciężar na szerokie popularyzowanie praw, jakie daje młodzieży Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i demokratyczna ordynacja wyborcza, walki, którą stoczył lud pracujący zainicjowany do prawa, osiągnięć w budownictwie podstawi ustrojowi socjalistycznemu, pomocy jakiej narodowi naszemu udzielają na ród Związku Radzieckiego, oraz prawdy wielkiej idei Marksa-Engelsa - Lenina - Stalina.

Równocześnie — jak podkreśla uchwała — ZMP-owcy, uczestnicy Złota i wszyscy młodzi patrioci powinni uczynić się demasko- wac jadłowitą, zakłamana, zerującą na ciemności robotę wrogów ludu.

Uchwała wskazuje następnie, że korzystając z pomocy uczest-

ników Złota, organizacje ZMP-owskie powinny stale rozszerzać front walki o zwycięskie wykonanie zadań Planu 6-letniego, rozwijając dalej wspaniały ruch współzawodnictwa.

„Niech uczestnicy Złota — głosi uchwała — występują z inicjatywą nowych zobowiązań produkcyjnych i oszczędnościowych, nowych umów o współzawodnictwie, niech ruch Wart Złotowych przekształca się w ruch wielorakich sformułowań, niech mistrzowskie opanowanie zawodu i usprawnienie metod pracy staje się przedmiotem dumy coraz to nowych tysięcy chłopców i dziewcząt.

Wielkie zadania, postawione przez VII Plenum KC PZPR, powinny być punktem wyjścia dla szerokiej pracy organizacji zetemowskiej wśród młodzieży w celu szybszego usuwania „wąskich gardeł” gospodarki na drodze.

Należy rozwinąć masowy ruch zgłaszania się zetemowskim i młodzieży do pracy w przemyśle metalowym, węglowym, chemicznym i budownictwie, wzmocnić na płycy dziewcząt do produkcji, wziąć pod opiekę i organizować stały dopływ sił roboczych do kluczowych obiektów Planu, jak na przykład Nowa Huta i przemyśle budowy okrętów.

W dalszym ciągu uchwała stwierdza:

Odpowiedzialnym, zaszczytnym zadaniem organizacji ZMP jest organizowanie szturmu młodzieży na zdobycie twardych nauk i wiedzy.

Szczególną uwagę zwraca uchwała na prace na wsi:

Marsz młodzieży chłopskiej po wiedzę rolniczą, zapoznawanie jej z nowoczesną agrotechniką i zasadami przebudowy ustroju rolnego na socjalistyczny spółdzielczy nowy ład — oto nadzwyczaj ważne zadania Związku Młodych Przedowników.

Organizacje wiejskie ZMP powinny śmielej prowadzić młodzież do walki z kułackim wyzyskiem i spekulacją, szerzej organizować współzawodnictwo młodzieży chłopskiej w kampanii „Żniwno — omlotowej, zwalczaniu szkodników i podnoszeniu urodzajów, w terminowym wykonywaniu przez gromady patriotycznego obowiązku dostaw zboża, ziemniaków, mięsa i mleka, obowiązku sprawnego uiszczania podatków, niezbędnych dla zaspokojenia potrzeb państwowych.

Niech delegaci na Złot umacniają zadzierzgnięte dawniej, przed Złotem i na Złocie, węzły bojowej przyjaźni młodzieży ro-

botniczej i chłopskiej, niech młodzież, a zwłaszcza robotnicze organizacje ZMP, udzielają większej pomocy organizacjom młodzieży na wsi, w PGR-ach, POM-ach i spółdzielniach produkcyjnych.

Z naciskiem podkreśla uchwała, że celem wykonania wielkich zadań, postawionych przez Partię i Rząd przed Związkiem Młodych Przedowników, niezbędna jest dalsza rozbudowa i umocnienie organizacji ZMP.

„Związek Młodych Przedowników wzywa pod swe sztandary wszystkich młodych patriotów w mieście i na wsi”.

„Niech uczestnicy Złota, a wraz z nimi wszyscy aktywni chłopcy i dziewczęta, pomagają

w ożywieniu pracy zetemowskiej wszędzie tam, gdzie jest ona jeszcze zaniedbana, niech śmiało krytykują instancje ZMP za ich niedomagania, za słabą znajomość potrzeb, trosk i zainteresowań młodzieży”.

„Niech najlepszy spośród członków ZMP, młodych przedowników pracy i nauki — czytamy w zakończeniu uchwały — przystąpią do najwłaściwszego zaszczepienia, do wstępowania w szeregi Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, awangardę klasy robotniczej i narodu polskiego, która jest rozumem, dumą i sumieniem naszego kraju, która śmiało i odważnie prowadzi ojczyznę do walki o jasną przyszłość, o socjalizm”.

Z bohaterskich walk w Korei



Na zdjęciu: Oddział obsługi moździerzy Caj Czau-deha zniszczył cztery czołgi nieprzyjacielskie i jeden batalion nieprzyjacielskiej piechoty. Fot. - CAF

Wieziemy chleb dla Ludowej Ojczyzny Pierwsza w woj. gdańskim manifestacyjna dostawa zboża

Szybko rozeszła się wieść wśród przodujących chłopów z Dąbrówki Malborskiej w powiecie sztumskim, że Nowa Wieś z sąsiedniej gminy podjęła zobowiązanie o przedterminowej dostawie zboża i wezwała do współzawodnictwa wszystkie gromady woj. gdańskiego.

Nie wlekąc ani chwili Antoni Trawiński, prezes koła ZSCh, — zwołał naradę aktywnych gromadzki, który zdecydował, że zboże z pierwszych omlotów gromada odstawi zbiorowo i manifestacyjnie 6 sierpnia br. Decyzja ta znalazła pełne uznanie w całej gromadzie. Niezwłocznie przystąpiono do omlotów żyta i jęczmienia, rozplanowując młockarnie w ramach pomocy sąsiedzkiej.

Zacieśniamy sojusz robotniczo-chłopski

Długim korowodem, niby orszak weselny, naładowane zbożem, udekorowane transparentami i szturmówkami furmanki parokonne przybyły do punktów skupu GS w Szropach. W blasku porannego słońca uśmiechały się opalone żniwnym skwarem chłopskie twarze. Zewnętrznym symbolem patriotycznego czynu chłopów jest transparent pisany ich rękami: „Wieziemy chleb dla Ludowej Ojczyzny”, który umieszczono na pełnym worków zboża wozie Lucjana Olszewskiego.

Do zebranych chłopów przed stojącym na rampie umajonym zielonym wagonem przemówił przewodniczący Prez. GRN w Szropach Henryk Chęć, który na zakończenie powiedział: „7 lat temu pobieraliśmy z magazynów państwowych zboże siewne i inwentarz. Dziś, po zebraniu bogatych plonów dajecie dowód swej wdzięczności za okazywaną wam

pomoc Państwa Ludowego”.

Zabrawszy głos w imieniu chłopów z Dąbrówki Malborskiej, Ignacy Szeffler powiedział: „Zboże z pierwszych omlotów postanowiliśmy sprzedać państwu. Pragniemy tym zacieśnić sojusz robotniczo - chłopski, umocnić spójność wsi z miastem i przyspieszyć tempo wykonania Planu 6-letniego, oraz utrzymać zdobyte w akcji wiosennie - siewnej przodownictwo naszej gromady”.

Dzięki sprawniej obsłudze GS-u i wzajemnej pomocy chłopów, od bior zboża przebiegł sprawnie.

Sypie się ziarno na chleb dla miast i wsi

Jako pierwszy odważył 487 kg jęczmienia ZMP-owiec Walerian Szeffler, mówiąc: „Zaczęłem realizację czynu polowego i sądzę, że moim śladem pójdą wszyscy pracujący na roli ZMP-owcy”.

Spółdzielnie produkcyjne w sprzedaży zboża państwa

Spółdzielnia produkcyjna w Dużej Pastwie, w powiecie kwidzińskim, która wezwała do współzawodnictwa w dostawie zboża wszystkie spółdzielnie województwa gdańskiego dostarczyła już do miejscowego punktu skupu 9 ton zboża. Omloty, które rozpoczęły 4 sierpnia br., prowadzone są codziennie młockarnią o wydajności 10 ton.

Podjęte apeli spółdzielców z Dużej Pastwy, spółdzielni produkcyjnej w Kulniku (pow. gdański) przyspły do omlotów 8 sierpnia br. i do niedzieli odstawi 15 ton kwadratkowego zboża.

Na apel spółdzielni produkcyjnej Duża Pastwa i gromady Nowa Wieś, odpowiedziało zobowiązaniami 5 spółdzielni produkcyjnych i 9 gromad województwa gdańskiego. (J. Śm)

Ob. Ignacy Szeffler właściciel 9,5 ha ziemi, którego plan dostawy wynosił 4.370 kg zboża, na razie przywiózł 500 kg, bo nie zdążył więcej wymłócić. Zobowiązał się jednak w terminie do 15 sierpnia wykonać w 100 proc. obowiązkową dostawę i ponadto sprzedać państwu przynajmniej 500 kg zboża.

Dzięki racjonalnej uprawie ziemni i wielostronnemu stosowaniu nawozów sztucznych Szeffler osiągnął w br. 19 q żyta z 1 ha, to jest o 5 q więcej jak w roku ubiegłym. Dlatego też z łatwością wywiąże się z obowiązku wobec państwa oraz w znacznie wyższym stopniu zwiększy hodowlę trzody chlewniej. Ob. Trawiński, przywiózł 1.200 kg, przy czym większość swego planu wykona dostawą pszenicy z nadwyżką około 300 kg.

Stefan Malicki, posiadacz 2 ha ziemi, przywiózł 301 kg zboża, przekraczając dostawę o 51 kg i jako pierwszy w gminie wykonał swój plan z nadwyżką czacząc w ten sposób uchwałę przez Sejm Konstytucyjny Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Wszyscy chłopcy otrzymali pieniądze za dostarczone zboże w specjalnie zainstalowanym na miejscu punkcie GKS. Wielu rolników zaopatrzyło się w podręczny kiosk GS w niezbędne artykuły codziennego użytku, jak wędliny, bańki na mleko, worki na

mękę, sznurek do snopowiązałek itp.

15 ton wysokogatunkowego zboża — to poważny zastrzyk na poczet sierpniowego planu — mówi ob. Szymkowski, magazynier punktu skupu.

Powracający chłopcy z Dąbrówki Malborskiej postanowili jak najszybciej ukończyć rozpoczęte zbiorczy pszenicy i owsa, prowadzić dalsze omloty i roczny plan sprzedaży zboża w wysokości 170 ton wykonać najpóźniej do 10 września br.

JAN ŚMIAŁEK

„Przyjaźń narodów” Nowa wielka budowla w ZSRR

MOSKWA. (PAP). Na granicy trzech republik radzieckich — Litwy, Łotwy i Białorusi rozpoczęto budowę pierwszej w ZSRR, międzyrepublikańskiej kolchozowej elektrowni wodnej.

Elektrownia ta budowana jest na jeziorze Drężyważy przez 12 kolchozów. W jej budowie obok Łotyszów, Litwinów i Białorusinów biorze również udział ludność polska, zamieszkująca w rejonie dąbskańskiego w obwodzie wileńskim. Nową elektrownię nazwano „Przyjaźń narodów”.

Nowa elektrownia wodna oddana zostanie do użytku w dniu 5 grudnia br.

Obłudne manewry mocarstw zachodnich w sprawie Niemiec

BERLIN. (PAP). Jak donosi z Bonn Agencja ADN, nowy wysoki komisarz USA w Niemczech zachodnich Walter Donnelly przyjął grupę dziennikarzy amerykańskich, na których prośbę złożył oświadczenie na temat noty trzech mocarstw zachodnich z 10 lipca br. do rządu ZSRR w sprawie Niemiec.

Według wypowiedzi Donnelly'ego, rząd USA skłonny był początkowo odrzucić kategorię propozycji zawarte w nocie rządu radzieckiego z 24 maja br. Rząd USA był zdania, że zwołanie konferencji czterech mocarstw doprowadzi do zwiłki lub nawet spowoduje udaremnienie

ratyfikacji umów zawartych w Bonn i Paryżu. Donnelly stwierdził jednak, że pierwszy odwołanie bońskiego „układu ogólnego” i układu paryskiego w sprawie „wspólnoty europejskiej”, był niekorzystny ponad wszelkie oczekiwania. Zaden z parlamentów europejskich nie był skłonny dokonać ratyfikacji wypowiedzianych umów. W opinii publicznej krajów zachodnich przeważał pogląd, że rozwiązanie sprawy niemieckiej nastąpić winno na drodze rokowań ze Związkiem Radzieckim.

W tych warunkach rząd francuski zaproponował wyrażenie zasadniczej zgody na zwołanie konferencji czterech mocarstw w sprawie niemieckiej, ale pod warunkami, które musiałyby być nie do przyjęcia dla Związku Radzieckiego. Był to obliczony na dalszą metę manewr, mający zapewnić ostatecznie ratyfikację „układu ogólnego” i układu o „wspólnotę europejską” przez parlamenty europejskie.

Dlatego też rząd USA — jak oznajmił Donnelly — uznał za celowe zaaprobowanie propozycji francuskiej. Donnelly dał jednak wyrazie do zrozumienia, że rząd USA również obecnie odnosi się negatywnie do idei zwołania konferencji czterech mocarstw w sprawie Niemiec. Ze względu jednak na życzenia Francji i Anglii, uczynił on ze swej strony wszystko, aby spróbować przetrwać na Związku Radziecki odpowiedzialność za niepowodzenie tej konferencji.

Nieludzki wyzysk robotników amerykańskich wywołał nową falę strajków

NOWY JORK (PAP). Dziennik „Daily Worker” donosi z Chicago, że robotnicy wielu zakładów przemysłu stalowego, którzy po dwumiesięcznym strajku, prowadzonym w celu uzyskania podwyżki płac powrócili do pracy, obecnie znowu zastrajkowali.

Tym razem strajkują oni przeciwko spotęgowaniu wyzysku robotników drogą nadmiernej intensyfikacji pracy.

Kilkuset robotników fabryki towarzystwa „United Steel Corp-

ration” przerwało pracę na znak protestu przeciwko, zmniejszeniu liczby robotników przy jednoczesnym zobowiązaniu pozostałych robotników do wykonania dawnej pracy.

W walcowni spółki „Inland Steel Co” robotnicy proklamowali strajk w związku z zarządzeniem tej spółki w sprawie zwiększenia produkcji o 40 proc. przy zachowaniu dawnej liczby robotników. Dziennik przytacza wiele innych faktów, świadczących o stosowaniu podobnych metod w fabrykach przemysłu stalowego, wbrew zawartym umowom i protestom związków zawodowych. Przewodniczący miejscowej organizacji związkowej oświadczył korespondentowi „Daily Worker”, że wzmagać się system „wyciskania potu”, przedsięwzięcia uciekają się do metod gestapo, polegających na przydzielaniu do każdej grupy dwóch — trzech robotników specjalnego nadzorcę, który narzuca tempo pracy.

Prasa związkowa stwierdza, że w wyniku zwiększenia intensyfikacji pracy, spowodowanej chę-

cią szybkiego wzbogacenia się na zamówieniach wojennych, nieprzestrzeganie warunków bezpieczeństwa pracy doprowadziło do rekordowego wzrostu liczby nieszczęśliwych wypadków. Według oficjalnych danych, w ciągu 1951 roku na skutek nieszczęśliwych wypadków w przemyśle amerykańskim ucierpiał prawie dwa miliony ludzi, a 16 tysięcy osób zginęło.

Stany Zjednoczone montują nowy agresywny blok w strefie Pacyfiku

NOWY JORK (PAP). W dniach 4 — 7 bm. toczyła się w Honolulu konferencja ministrów spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych, Australii i Nowej Zelandii. Celem konferencji, zwołanej przez Achesona, było utworzenie tzw. „unii strefy Pacyfiku”.

Konferencja w Honolulu była dalszym krokiem w kierunku utworzenia w tej strefie nowego, agresywnego bloku na wzór bloku atlantyckiego. Koła rządzące USA pragną wciągnąć do „unii strefy Pacyfiku” również Filipiny i Japonię, a niektórzy politycy amerykańscy projektują włączenie doń klikki Li Syn-mana, Ciang Kai-szeka i Bao Dai'a i

nawet mówią o wciągnięciu Burmy, Indonezji, Malajów i Indii.

„Daily Worker” stwierdza, że imperializm amerykański chodzi o bardziej bezpośredni udział rządu japońskiego w amerykańskich przygotowaniach wojennych na Pacyfiku. Jednakże dążenia USA do połączenia w nowy agresywny sojusz krajów, które w swoim czasie pały ofiarą agresji japońskiej, z odbudowaną przez Amerykanów militarną Japonią, napotykają na liczne przeszkody. Należy podkreślić, że koła rządzące Australii i Nowej Zelandii, pod naciskiem opinii publicznej tych kra-

jów, domagały się w ubiegłym roku od USA gwarancji przed oddaniem militarysty japońskiej.

Znamienne jest, że organizując unię strefy Pacyfiku, Stany Zjednoczone nie zaprosiły do niej Anglii i w konferencji w Honolulu przedstawiciel Anglii nie uczestniczył. Fakt ten wywołał niechęć rozgoroczenie w angielskiej opinii publicznej, która obawiała się, że nowy blok montowany przez USA wymierzony będzie przeciwko wpływom angielskim zarówno w Australii i Nowej Zelandii, jak i w Azji południowo-wschodniej.

Wysokie odznaczenia zasłużonych księży

W dniu wczorajszym w Starym Ratuszu w Gdańsku odbyło się uroczyste posiedzenie Okręgowej Komisji Księży i jej sympatyków przy zarządzie Okręgu Związku Bojowników o Wolność i Demokrację.

W imieniu Prezydenta RP Bolesława Bierutę wiceprzewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej poseł Biłgus udekorował zasłużonych księży Krzyżami Zasługi.

Złote Krzyże Zasługi otrzymał: ks. BONAWENTURA BURZMIŃSKI z Malborka oraz ks. KLEMENS MAJEWSKI z Dąbrówki Malborskiej. (mp)

Odrącona dłoń żebraka

(Telefonem od korespondenta API dla „Dziennika Bałtyckiego“)

PARYŻ, w sierpniu
Odmowa Stanów Zjednoczonych dokonania zamówień (off shore) dla zbrojeniowego przemysłu francuskiego wprawia oficjalne koła Paryża w głębokie zakłopotanie. Nie pomogły memorialy, interwencje w ambasadzie USA w Paryżu i w Departamencie Stanu w Waszyngtonie. Nie pomogły próby i zaklecia. Reka wyciągnięta po jałmużnę została brutalnie odrącona. Jeszcze raz okazało się, że Amerykanie nie potrzebują sprzymierzeńców, lecz posłusznych lokajów.

Bezustannie próby rządów francuskich o coraz to nową „pomoc“ dolarową zdenerwowały imperialistów USA, którzy — jak podkreślił waszyngtoński korespondent „Monde“ — oświadczają, że „Francja zbyt często występuje w roli „placzącego dziecka“. Oceniając tę sytuację mieszczańsk „Combat“ pisze: „Postawa żebraka przyjęta na stałe przez rządy francuskie została potraktowana przez komentatorów amerykańskich z ironią, zabarwioną pogardą. Czy chodzi o pokrycie deficytu handlowego, czy o kontynuowanie wojny w Indochinach, czy o odbudowanie armii francuskiej, przyjęto z wyzywającą kierownią apelu pod adresem Stanów Zjednoczonych“.

Maleje pozycja Francji

W tej finansowej zależności nie ma dla Francji nadziei. Stopniowe podporządkowanie polityki zagranicznej hasłom „Waszyngtonu“. Od 1947 roku, gdy usunęto komunistów z rządu i pokłoniło haczyk „pomocy marszałkowskiej“, kolejne rządy od ustępstwa do ustępstwa wpadały w całkowitą zależność od Departamentu Stanu, stając się zwykłymi wykonawcami woli „sprzymierzeńca“ z Atlantyku.

Nowa Wieś przygotowuje się do odstawy zboża

W Nowej Wsi czynione są energiczne przygotowania do zespolonej odstawy 30 ton zboża, która nastąpi 9 bm.
Jako pierwszy w gromadzie zakończył omloty żyta Władysław Makowski, prezes koła ZSCH.
Młockarnia Kazimierza Zymyńskiego, objęta planem pomocy sąsiedzkiej, pracuje bez zarzutu pod troskliwą i fachową opieką motorniczego Józefa Falkowskiego.
Całkowite zakończenie omlotów żyta i jęczmienia nastąpi do 15 sierpnia.
(J. Śm.)

Dziś, gdy rządowi francuskiemu proponuje się przehandlowanie części Lotaryngii w formie „europelizacji“ okręgu Forbach, równoległe z „europelizacją“ Saary dla nasycenia rosnących apetytów Adenauera, Waszyngton nie używa już perswazji, ale grozi. Ambasador amerykański w Paryżu otrzymuje instrukcje, by „nalegał u rządu francuskiego w kierunku jak najszybszego uzgodnienia tej sprawy z Bonn“. Nie trzeba dodawać, że ze względu na kontrolę życia gospodarczego Niemiec Zachodnich przez Imperialistów USA tzw. „europelizacja“ Saary i części Lotaryngii oznaczałaby w praktyce „ame- ryanizację“ tych okręgów.

Jedynie słuszną drogą

Prasa rządowa, rzecz prosta, bardzo hałaśliwie „protestuje“ przeciw odmowie Waszyngtonu dokonania dodatkowych zamówień, przedstawiając wytworzona sytuację jako uproszczony dyalekt: albo szukanie kredytów w postaci narzucenia 100 miliardów franków nowych podatków w przyszłym roku, albo rozłożenie programu zbrojeniowego na raty, co pociągnęłoby za sobą zamknięcie przynajmniej 12 fabryk, w tym 7 lotniczych i bezrobocie 25 tysięcy robotników.

Zalogi spółdzielcze Gdy 168 i Gdy 130 wykonały już roczny plan połowów

Za wóz wszystkim rybakom może służyć załoga 12-metrowego kutra Gdy 168 (szypier Augustyn Dettlaff) ze spółdzielni „Jedność Rybaków“ w Gdyni, która dzięki dobrej organizacji pracy i pełnemu wykorzystaniu dni połowowych osiągnęła w lipcu doskonałe wyniki.
Czwartym kutrem „Jedności“, którego załoga przedterminowo wykonała plan roczny, jest Gdy 130 (szypier Ferdynand Konkol) — 102,6 proc. planu rocznego.
W lipcu rybacy „Jedności“, łowiąc przeważnie koło Bornholmu i na Rynnie Słupskiej, a w ostatniej dekadzie na wysece Kłajpedy, mieli dobre, a często nawet bardzo dobre wyniki. 16 załóg przekroczyło plan miesięczny. Są to: Gdy 70 — 182,9 proc., Gdy 45 — 167,7 proc., Gdy 76 — 167 proc., Gdy 129 — 147,9 proc., Gdy 118 — 123,7 proc., Gdy 71 — 121,1 proc., a dalej Gdy 41, Gdy 39, Gdy 75, Gdy 116, Gdy 5, Gdy 74, Gdy 72, Gdy 127 i Gdy 115. (S)

Przed I Krajowym Kongresem Spółdz. Zaopatrzenia i Zbytu

Przodujący chłopci naszego województwa — delegaci na Kongres będą stale zacieśniali spójnie między miastem a wsią

Wielkim przeglądem poważnych osiągnięć GS-ów województwa gdańskiego, a zarazem wytyczeniem nowych metod walki o dalsze pogłębienie wkładu naszej wsi w realizację sojuszu robotniczo-chłopskiego, były wczorajsze obrady obozowych reprezentantów chłopstwa gdańskiego — delegatów na I Krajowy Kongres Spółdzielczości, Zaopatrzenia i Zbytu w Warszawie.
Wśród przybyłych ze wszystkich zakątków naszego województwa delegatów na kongres, widzimy wielu przodujących chłopów, którzy ofiarują walkę o zabezpieczenie przed wyzyskiem kołuckim interesów małych i średniolich chłopów oraz osobistą, stałą przodującą postawą przy ponadplanowo realizowanych dostawach, złożyli już wielokrotnie dowody swego głębokiego patriotyzmu ludowego i nieugiętej woli coraz głębszej realizacji sojuszu robotniczo-chłopskiego.
Ci co przodują w pracy i w walce
Większość z nich to ludzie odznaczani Brązowymi i Srebrnymi Krzyżami Zasługi, — to znani w swych gromadach bojownicy o usprawnienie pracy GS-ów, o pogłębienie wkładu wsi w budowę podstaw socjalizmu w Polsce Ludowej.
Widzimy wśród nich średniolich chłopca z gromady Gólabie (gm. Steżyca, pow. kartuski) — Alojzego Szczyplora, odznaczanego Srebrnym Krzyżem Zasługi, który oczekując na otwarcie obrad, omawia z sąsiadami istniejące w swym GS-ie braki.
Wśród licznie przybyłych na obrady młodzieży, jest delegatka na Zlot Młodych Budowniczych Polski Ludowej — przewodnicząca Zarz. Gm. ZMP w Miłkocinie Kazimiera Wilińska — wybrana również i teraz na delegata na kongres w Warszawie. Mówi ona swym kolegom o konieczności za-

jęcia przez młodzież bardziej bojowej i zdecydowanej postawy w walce przeciwko machinacjom kołuckim kumotrów, którzy gdzieś tam jeszcze przyczaili się w GS-ach.
Radośnie witani przez delegatów zajęli miejsca w Prezydium przedstawicieli KW PZPR w Gdańsku — ob. Grycendler i ob. Krukowa — oraz przedstawiciel Zarz. Gł. CRS ZSCH ob. Wojnowski.
Dyr. Zarz. Okr. CRS w Gdańsku ob. Kazimierz Wójcik w obszernym referacie, analizującym osiągnięcia i braki GS-ów w roku bież., wskazał zadania, o których realizację powinni stale bić się delegaci na kongres w Warszawie, aby wcielić w życie wiele wskazaniami VII Plenum KC PZPR.
Na straży interesów pracujących chłopów
Mówca, podkreślając duże osiągnięcia GS-ów naszego województwa, które wykonały ogólny plan skupu za pierwsze półrocze w 110,6 proc., zwrócił uwagę na konieczność wzmocnienia walki o zwiększenie skupu żywności, mleka i ziemniaków.
Delegaci żywo omawiali sprawę zacieśniania spójni między miastem a wsią, na co m. in. zwrócił uwagę Jan Mruk z Wejherowa, wskazując na dość jeszcze słaby kontakt referentów skupu z producentami w jego powiecie.
Żywa troska o poprawę stanu zaopatrzenia GS-ów były nacechowane wystąpienia delegatów Marii Górnik z Leńka i Bielińskiej ze Starogardu, Maria Górnik zwróciła uwagę na potrzebę otoczenia stałą opieką gospodarzy kontraktujących rośliny. Delegatka Bielińska ze Starogardu — krytykując niedopuszczalne metody postępowania Centrali Ogrodniczej, która nie odbiera na czas zakontraktowanych u chłopów warzyw, zwróciła uwagę, że powoduje to zniechęcenie chłopów do kontraktacji.
Ważną sprawę zaopatrzenia fili- li GS-ów w większe ilości artykułów żywnościowych, niezbed-



W trosce o powszechną zdrowotność

Profesor medycyny ordynuje w tacji. Samoloty Smoleńskiej Stacji Lotniczej obsługuje ponad 70 specjalistów, którzy regularnie udają się w odległy teren, badają na miejscu chorych i pomagają w pracy oraz udzielają rad miejscowym lekarzom.
Stać się to możliwe dzięki pomocy lotnictwa sanitarnego. Np. prof. Niekrasow, kierownik kliniki chirurgicznej w Smoleńsku, w ciągu jednego miesiąca trzykrotnie odwiedzał szpitale rejonowe i na miejscu udzielał konsultacji.

Bądźmy wcielali w życie wielkie idee Konstytucji

Młodzież Stoczni Północnej w Gdańsku zdobyła przechodnie proporce ZW ZMP i ZPGG

W świetlicy Stoczni Północnej odbyła się w ubiegłą środę uroczysta akademii pozłotowa. Młodzi pracownicy, serdecznie powitali zaproszonych do Prezydium przewodniczącego ZW ZMP W. Wolcowa, przedstawicieli ZM i ZD ZMP, ZPGG, KZ PZPR, Rady Zakładowej, Dyrekcji oraz młodych przodowników pracy.
Referat, który podsumował wyniki pracy przedlotowej, wygłosił przewodniczący ZW ZMP Edward Wiśniewski. Stwierdził on, że młodzież Stoczni Północnej będzie nieustannie, coraz lepiej i coraz wydatniej walczyć o jak najlepsze wykonanie planów produkcyjnych.
Następuje najbardziej wzruszająca chwila wręczenia przechodnich proporców.
Wśród burzliwych oklasków wiceprzewodniczący Zarządu Dzielnic ZMP Marian Podgóreczyński wręczył przodującym bractwom im. Feliksa Dzierżyńskiego z kadłubowni — proporce przechodni Zarządu Wojewódzkiego ZMP.
Przedstawiciele Zarządu Portu Gdańsk — Gdynia wręczyli przechodni proporce ZPGG dla całej załogi.
Młodzież stoczniowa przyrzeka dołożyć wszelkich starań, aby proporce przeszły po trzykrotnym zwycięstwie na ich własność.
W dyskusji podjęto dla uczce-

Zwycięstwo

W podejmowaniu zobowiązań nie zabrakło również junaków z bractwa SP, pracujących w Stoczni Północnej. Zespół uczniów stołarskich SP zobowiązał się wykonać samodzielnie 100 szaf pod wójtów, zamiast dotychczas wykonywanych 70 szaf.
Nowe zobowiązania
W zobowiązaniach indywidualnych Józef Polinski zobowiązał się skrócić czas pracy przy prostowaniu kłap wodnych na trawlerze z 256 godz. do 25 godz. Helena Kamińska wykona 42 ma terace zaoszczędzając 62 roboczo-godzin. Ob. ob. Łebski i Rozkosz z działu narzędziowni, skompletują 4 aparaty ochronne, gryzarkę do drewna, skracając czas pracy ze 180 godzin do 130 godzin. W odpowiedzi na wezwanie młodych Stoczni Gdańskiej do współzawodnictwa umownego, ob. Chyliński z młodzieżowej bractwa racjonalizatorów z działu wyposażenia, wezwał młodzież całej Stoczni Północnej oraz Gdańskiej do tworzenia młodzieżowych bractw racjonalizatorów.
Ze szczerym zadowoleniem przyjęli zgromadzeni oświadczenie przodownika pracy, niezorganizowanego, delegata na Zlot kol. Stanisława Cwiklaka o wstąpieniu w szeregi ZMP, oraz wezwanie przodujących niezorganizowanych pracowników do wstąpienia w jego ślady.
Zobowiązania dla uczczenia Konstytucji, to nowy, a jakże cenny wkład naszej przodującej młodzieży Stoczni Północnej do ogólnonarodowej walki o plan, walki o pokój, o socjalizm.

Dumny meldunek

Na zakończenie części oficjalnej odczytano list do Prezydenta RP Bolesława Bieruta, w którym młodzież stoczni przyrzeka nie zawieść Jego zaufania i coraz wydatniej pracować nad budownictwem lepszego jutra.
Przypominamy czasy kapitalistyczne w Polsce
Wstrząsające oskarżenie
Jakże strasznym, wstrząsającym oskarżeniem ustroju kapitalistycznego w przedwojennej Polsce były samobójstwa bezrobotnych, nie mających już środków do życia względnie zrujnowanych psychicznie bezradnie weteranów.
Pisma większych miast nieomal codziennie notowały wypadki targnięcia się na życie na skutek braku pracy względnie środków do życia.
Zacytujemy z pism przedwojennych dwa charakterystyczne wypadki.
„Od dłuższego czasu por. rezerwy Wysocki zam. w Gdyni mimo wielu starań był bez pracy. Sytuacja jego materialna stawała się wprost bez wyjścia. Onegdaj wyszedł znowu w poszukiwaniu za pracą, pozostawiając swą żonę samą w domu. Szczerze mu się tym razem uśmiechnęło, gdyż został zawiadomiony przez jednego ze swych kolegów, że otrzymał nareszcie pracę. Z tą radosną nowiną pospieszył do domu, by podzielić się nią ze swoją żoną.
Tu jednak ku swemu największemu przerażeniu i rozpacz znalazł już tylko stygnące zwłoki żony, która doprowadzona do skrajnej rozpaczki z powodu nędzy jaka od dłuższego czasu ich trapiła, popełniła samobójstwo przez powieszenie“. („Echo Morskie“ r. 1932 nr 183).
„W celach samobójczych położyła się onegdaj na torze kolejowym w Wałkowie Strzel. (koło Torunia) niej. Anna Skórczewska wraz ze swą 5 letnią córeczką. Maszynista zdołał na szczęście pociąg zatrzymać. Powodem zamierzonego samobójstwa była skrajna nędza, w której się znalazła. Przed kilku dniami została wyeksmiowana z mieszkania“. („Słowa Romantki“ nr 122 r. 1932).

Gdańscy wodniacy podpisują listy gwarancyjne

Wzorem polskich kolejarzy, wprowadzających w coraz szerszym zakresie metodę inż. Kowalowa, w walce o przyspieszenie obrotu towarowego i osobowego, oraz o bezawaryjność, załogi statków Ekspozytury Rejonowej Żeglugi na Wiśle w Gdańsku przystąpią w najbliższym czasie do podpisywania tzw. listów gwarancyjnych.
Listy gwarancyjne zmobilizują w jeszcze większym mierze załogi statków, zapewniają terminowe i przedterminowe wykonanie planu rocznego, usuną przestoje, co z kolei przyczyni się w dużym stopniu do zmniejszenia kosztów własnych i zaprowadzenia jak najdalej posuniętych oszczędności.
Uważamy, że Dyrekcja Żeglugi na Wiśle, oraz Zp. Zaw. Pracowników Żeglugi RP powinny zainteresować się tą formą przyspieszania wykonania planu załogi wszystkich statków i zachęcić je do włączenia się w sposób coraz żywszy i szerszy w nurt metody inż. Kowalowa. (I)

Żniwa w w całej pełni



Sprawy przebieg tegorocznej akcji żniwno- omlotowej zawiązywały w dużej mierze pomocy Państwowych Ośrodków Maszynowych. POM-y oprócz stałej pomocy udzielanej spółdzielniom produkcyjnym, pomagają także gospodarzom indywidualnym.
Na zdjęciu: Traktorzyści POM-u koszą żyto.

Więcej kobiet do produkcji

Złot zmobilizował nas do lepszej i wydajniejszej pracy - mówią delegatki z PZD na Wybrzeżu

Przemysł włókienniczy jest największym naszym przemysłem...

Udział kobiet w przemyśle nie zawsze spotyka się z należytym...

Zalęgów Państwowych Zakładów Dziewiańskich na Wybrzeżu...



Teresa Jamrozik

Świecąc przykładem pozostałym koleżankom, dzięki właściwej polityce kadrowej kierownictwa...

Do najlepszych pracowników szwalni należą „siostry syjamskie”...

Było tak pięknie...

Zawsze uśmiechnięta Leokadia Jesionowska pracuje w cełowni...

Było tak pięknie - mówi wzruszona, sadowicząc się obok mnie...

„Siostry sjamskie”

W obrzynie nowoczesnej hali Państwowych Zakładów Dziewiańskich...



Feliksa Miszto

Przestronna szwalnia. Dziesiątki kobiet, pracujące pochyłymi nad maszynami...

Koncert dla świata pracy

Okręgowa Rada Związków Zawodowych - Wydz. KO. w porozumieniu z kierownictwem...

Co, gdzie: KFFNY

- TEATR WIELKI - GDANSK - „Laska królewska” - godz. 19.00 - 22.00

- GDANSK - „BAJKA” we Wrzeszczu - „Kłęska szpaska” (16. 18. 20.)

- „ZMP-OWIEC” we Wrzeszczu - „Pod niebem Sycylii” (16. 18. 30. 21.)

- „MAREK” w Nowym Porcie - „Pieśń tańca” (18. 20.)

- „DELFIN” w Oliwie - „Ulica Graniczna” (17. 19. 21.)

- „PRZYJAŃ” - nieczynne.

- SOPOCZKO - „BAŁTYK” - „Mazowsze” (16. 30. 18. 30. 20. 30.)

- „POLONIA” - „Kawaler złotej gwiazdy” (16. 18. 30. 21.)

- GDYNIA - „ATLANTIC” - „Brunatna pajęczka” (16. 18. 30. 21.)

- „GOPLANA” - „Mały partyzant” (16. 18. 20.)

- „WARSZAWA” - „Kariera w Paryżu” (16. 18. 30. 21.)

- „PROMIENI” w Chylińcu - „Dubowski” (18. 20.)

- „FALA” na Grabówku - „Bajka o rybaku i rybce” (18. 20.)

- „NEPTUN” w Orliwie - „Trzeci szturm” (18. 20.)

- FOTOPLASTYKON - Gdynia, ulica Władysława IV 28 - „Północna Afryka”

- Od dnia 3 bm. kina trójmiasta wyświetlają podwójną kronikę ze Złoty Młodych Przewodników...

- POGOTOWIE RATUNKOWE GDANSK - WRZESZCZKO - tel. 4-10-00 - Grunwaldzka 2.

- PGOTOWIE Dzielnic przy Centralnej Wojewódzkiej Poradni Ochrony Macierzyństwa i Zdrowia Dziecka Gd. - Wrzeszcz, Konarskiego 1 - czynne codziennie od godz. 18 do godz. 21 z wyjątkiem niedziel i świąt.

- APTEKI - od dnia 2 do 8. VIII. Gdansk, ul. Waiowa 14 b.

- Gdansk - Nowy Port, ul. Na Zaspę 30a - stały dyżur.

- Gdansk - Orunia, ul. Jedn. Robotniczej 111 - stały dyżur.

- Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 52. Oliwa, ul. Karłow 4.

- Sopot, ul. Rokossowskiego 21. Orliwo, ul. Boh. Stalina, 66 - stały dyżur.

- Gdynia, ul. 22 Lipca 44. Gdynia - Grabówek, ul. Czerw. Kosyńskiego 137 - stały dyżur.

- WYSTAWY - Wystawa amatorów plastyków Zw. Zaw. Pracowników Żegluga Otwarta w lokalu przy ul. Rokossowskiego 29 w Sopocie...

- Wystawa obrazów Stanisława Kamockiego pt. „Krajobraz ziemi krakowskiej i Podhala” otwarta w pawilonach przy molo w Sopocie...

MIGAWKI Wybrzeże

Coś o higienie - Letnie upały przynoszą zwiększoną konsumpcję napoi. Większa konsumpcja powoduje zwiększenie zapotrzebowania na wszelkiego rodzaju kufle...

Archeologia i życie

Na marginesie wystawy w muzeum łęborskiego

Niesłuszna wydaje się tendencja - czasem spotykana - gromadzenia zabytków w „mamuściach” muzeach. Oczywiście, muszą istnieć wielkie zbiory instytucji wystawowej...

Writku SŁOWACH

SESJE WOJ. RN W GDANSKU I MRN W SOPOCIE * WIECZORKI TANECZNE W TPP-R W SOPOCIE * W SOBOTĘ W KLUBIE * PREZYDIUM RADY GDANSKIEJ PSS.

W dniu 12 bm. o godz. 10 w sali konferencyjnej Prezydium Woj. RN w Gdańsku przy ul. Okopowej 5 odbędzie się V zjeżdżalnica gdańskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej.

backiego z działalnością na odcinku rybołówstwa, sprawozdanie Prezydium Woj. RN z przygotowań i przebiegu akcji żłwno - ołotowej, oraz koreferat Komisji Morskiej Woj. RN.

Mimo sezonu letniego, w lokalu Klubu TPP-R w Sopocie przy ul. Rokossowskiego 23, panuje codziennie ożywiony ruch, zwłaszcza w godzinach popołudniowych.

Na ostatnim zebraniu konstytucyjnym rady nadzorczej gdańskiej PSS, do nowego prezydium rady wybrano: dyrektora handlowego Gdańskich Zakładów Pięknarstwa, mgr Wegrodzkiego - jako przewodniczącego, dr. hab. Browarów Gdańskich, ob. Urbaniaka - jako zastępcę, sędzią kam. MHD, ob. Celiński - jako sekretarza.

Po nocnej burzy wstał chłodny, jasny dzień. Zbudziły ich promienie słońca, przedostające się przez szpary dachu. Rozejrzeli się natychmiast po swej kryjówce. Znajdowali się w najniższej części strychu nad bocznym skrzydłem gmachu.

(ciąg dalszy nastąpi)

Robert Martin 85)

Misja kapitana Kima

Zmęczonym gestem pożegnał obydwu oficerów i pozostał w pustym gabinecie, zaparty przed siebie. Czuł się strasznie zmęczony, lecz rozumiał, że sen nie da mu upragnionego wypoczynku.

— O świecie pewnie znów zaczyna szukać - szepnęła Janana, starając się dotknąć jego ręki. — Bardzo ci zimno? - spytał w odpowiedzi. Przez nieodmknęte okienko w dachu i szpary między dachówkami przedostawały się do środka chłódno, kropki rzęsistego deszczu.

— Kim, macając w ciemności rekami, natknął się na ścianę i usiadł, opierając się plecami o wilgotny i chłodny mur. Przymygnął do siebie dziewczynę i objął ją ramionami. Janana wyszarpiała: — Wiedzieliśmy o ciebie, czy nie mówisz.

— Nie, nie boję się. Naprawdę nie boję się, lecz właśnie teraz nie chcę mi się uderzać - szepnęła. — Nie zginęmy. Przybędą nam na pomoc towarzysze. Oni wiedzą, że jesteśmy tutaj uwięzieni - odpowiedział i adął sobie...

Bardzo dziwna rzecz

Byłam tak zmęczona podróżą, że po przyjeździe do Gdyni położyłam się i od razu zasnąłam. I śni mi się przedziwny sen.

Do pokoju weszła Lusja z dużą słomianą torbą w ręku. Na głowie miała małą taczkę ze słomy, na nogach pantofle na półmistrzowej słomianej podszewie.

— Chodź ze mną na plażę — zaproponowała.

Wstałam i poszłam z nią, chociaż czułam się nadzwyczaj gupio: nie miałam nic ze słomy, nie przywiozłam ze sobą nawet słomki do lemoniady.

Przebiegaliśmy na ulos jakiś długi, porośnięty anemiczną trawą plac, przez który krzyżowały się liczne pracownicy wydeptane ścieżki i na którym opalały się starsze panie. I wyszliśmy nad morze.

— Ta droga zaprowadzi nas prosto na plażę — powiedziała Lusja, wskazując asfaltowy chodnik, ciągnący się wzdłuż zielonego plotu w kratkę.

Droga była długa i dość monotonna. Jedynie co kilka kilometrów urozmaicały ją tablice z napisem: „Przechodzenie przez ploty na plażę jest karalne”.

— Co znaczą te napisy? — spytałam.

— Wiele osób po drodze załamuje się psychicznie i usiłuje dostać się trochę prędzej na plażę — wyjaśniła Lusja. — Ale wtedy nie byłoby spaceru dla zdrowia, dlatego to jest karalne.

Czułam coraz większe znużenie.

— Widzisz? — powiedziałam z wyrzutem. — To są właśnie smutne skutki Olimpiady! Taki Zatopek przebiega sobie bez wysiłku setki kilometrów, a potem chce, żebym ja robiła to samo!

— Nie masz ducha sportowego — zgnęła mnie Lusja. — Przecież idziemy dopiero godzinę, a już jesteśmy u celu!

Istotnie znalazłymiśmy się już przed kąpą. Wykupiliśmy bilety i weszliśmy na plażę. Powitał nas triumfalny napis: „Do ustępów”.

— Gdzie są te ustępy? — ożywiłam się.

— Psst! — szepnęła Lusja, kładąc palec na ustach. — Tego nikt nie wie, to jest tajemnica.

Moje ożyczenie zgąsło.

— Gdzie my się właściwie położymy? — spytałam zniechęcona. — Przecież cała plaża jest zajęta na zmianę przez ludzi i śmiecie!

W powietrzu zaszcząło i zawirowało.

— Moja wina! — rozległ się z nikąd zbolwały głos Ligi Morskiej. — Moja wielka wina! Ale dlaczego go wszyscy rzucają na piasek pa pierzy, niedopałki i pestki od czeresni? Dlaczego nie mogą jarek na twardo zjadać w domu przed wyjściem?

Chciałam coś odpowiedzieć. Ale nagle stała się bardzo dziwna rzecz: obudziłam się — a mój przedziwny sen o gdyniskiej plaży trwa!

Wszystkich rodzajach sportu sędziowanie było sprawiedliwe, to zawodnicy radziecy i niektórych innych krajów zajęliby znacznie więcej pierwszych miejsc.

Jeśli chodzi o całość, to Igrzyska Olimpijskie poważnie przyczyniły się do umocnienia współpracy pomiędzy sportowcami różnych krajów i wykażaly ich dążenie do pokoju i przyjaźni.

Należy podkreślić, że fińscy organizatorzy Igrzysk Olimpijskich uczynili wszystko, aby igrzyska odbyły się w wzorowym porządku i w ramach dobrej organizacji. W imieniu sportowej ekipy radzieckiej chciałbym za pośrednictwem prasy podziękować Fińskiemu Komitetowi XV Igrzysk Olimpijskich za dobrą organizację Olimpiady.

Należy podkreślić, że fińscy organizatorzy Igrzysk Olimpijskich uczynili wszystko, aby igrzyska odbyły się w wzorowym porządku i w ramach dobrej organizacji. W imieniu sportowej ekipy radzieckiej chciałbym za pośrednictwem prasy podziękować Fińskiemu Komitetowi XV Igrzysk Olimpijskich za dobrą organizację Olimpiady.

Należy podkreślić, że fińscy organizatorzy Igrzysk Olimpijskich uczynili wszystko, aby igrzyska odbyły się w wzorowym porządku i w ramach dobrej organizacji. W imieniu sportowej ekipy radzieckiej chciałbym za pośrednictwem prasy podziękować Fińskiemu Komitetowi XV Igrzysk Olimpijskich za dobrą organizację Olimpiady.

Należy podkreślić, że fińscy organizatorzy Igrzysk Olimpijskich uczynili wszystko, aby igrzyska odbyły się w wzorowym porządku i w ramach dobrej organizacji. W imieniu sportowej ekipy radzieckiej chciałbym za pośrednictwem prasy podziękować Fińskiemu Komitetowi XV Igrzysk Olimpijskich za dobrą organizację Olimpiady.

Należy podkreślić, że fińscy organizatorzy Igrzysk Olimpijskich uczynili wszystko, aby igrzyska odbyły się w wzorowym porządku i w ramach dobrej organizacji. W imieniu sportowej ekipy radzieckiej chciałbym za pośrednictwem prasy podziękować Fińskiemu Komitetowi XV Igrzysk Olimpijskich za dobrą organizację Olimpiady.

Należy podkreślić, że fińscy organizatorzy Igrzysk Olimpijskich uczynili wszystko, aby igrzyska odbyły się w wzorowym porządku i w ramach dobrej organizacji. W imieniu sportowej ekipy radzieckiej chciałbym za pośrednictwem prasy podziękować Fińskiemu Komitetowi XV Igrzysk Olimpijskich za dobrą organizację Olimpiady.

Należy podkreślić, że fińscy organizatorzy Igrzysk Olimpijskich uczynili wszystko, aby igrzyska odbyły się w wzorowym porządku i w ramach dobrej organizacji. W imieniu sportowej ekipy radzieckiej chciałbym za pośrednictwem prasy podziękować Fińskiemu Komitetowi XV Igrzysk Olimpijskich za dobrą organizację Olimpiady.

Należy podkreślić, że fińscy organizatorzy Igrzysk Olimpijskich uczynili wszystko, aby igrzyska odbyły się w wzorowym porządku i w ramach dobrej organizacji. W imieniu sportowej ekipy radzieckiej chciałbym za pośrednictwem prasy podziękować Fińskiemu Komitetowi XV Igrzysk Olimpijskich za dobrą organizację Olimpiady.

Należy podkreślić, że fińscy organizatorzy Igrzysk Olimpijskich uczynili wszystko, aby igrzyska odbyły się w wzorowym porządku i w ramach dobrej organizacji. W imieniu sportowej ekipy radzieckiej chciałbym za pośrednictwem prasy podziękować Fińskiemu Komitetowi XV Igrzysk Olimpijskich za dobrą organizację Olimpiady.

Należy podkreślić, że fińscy organizatorzy Igrzysk Olimpijskich uczynili wszystko, aby igrzyska odbyły się w wzorowym porządku i w ramach dobrej organizacji. W imieniu sportowej ekipy radzieckiej chciałbym za pośrednictwem prasy podziękować Fińskiemu Komitetowi XV Igrzysk Olimpijskich za dobrą organizację Olimpiady.

Należy podkreślić, że fińscy organizatorzy Igrzysk Olimpijskich uczynili wszystko, aby igrzyska odbyły się w wzorowym porządku i w ramach dobrej organizacji. W imieniu sportowej ekipy radzieckiej chciałbym za pośrednictwem prasy podziękować Fińskiemu Komitetowi XV Igrzysk Olimpijskich za dobrą organizację Olimpiady.

Należy podkreślić, że fińscy organizatorzy Igrzysk Olimpijskich uczynili wszystko, aby igrzyska odbyły się w wzorowym porządku i w ramach dobrej organizacji. W imieniu sportowej ekipy radzieckiej chciałbym za pośrednictwem prasy podziękować Fińskiemu Komitetowi XV Igrzysk Olimpijskich za dobrą organizację Olimpiady.

Należy podkreślić, że fińscy organizatorzy Igrzysk Olimpijskich uczynili wszystko, aby igrzyska odbyły się w wzorowym porządku i w ramach dobrej organizacji. W imieniu sportowej ekipy radzieckiej chciałbym za pośrednictwem prasy podziękować Fińskiemu Komitetowi XV Igrzysk Olimpijskich za dobrą organizację Olimpiady.

Należy podkreślić, że fińscy organizatorzy Igrzysk Olimpijskich uczynili wszystko, aby igrzyska odbyły się w wzorowym porządku i w ramach dobrej organizacji. W imieniu sportowej ekipy radzieckiej chciałbym za pośrednictwem prasy podziękować Fińskiemu Komitetowi XV Igrzysk Olimpijskich za dobrą organizację Olimpiady.

Należy podkreślić, że fińscy organizatorzy Igrzysk Olimpijskich uczynili wszystko, aby igrzyska odbyły się w wzorowym porządku i w ramach dobrej organizacji. W imieniu sportowej ekipy radzieckiej chciałbym za pośrednictwem prasy podziękować Fińskiemu Komitetowi XV Igrzysk Olimpijskich za dobrą organizację Olimpiady.

Należy podkreślić, że fińscy organizatorzy Igrzysk Olimpijskich uczynili wszystko, aby igrzyska odbyły się w wzorowym porządku i w ramach dobrej organizacji. W imieniu sportowej ekipy radzieckiej chciałbym za pośrednictwem prasy podziękować Fińskiemu Komitetowi XV Igrzysk Olimpijskich za dobrą organizację Olimpiady.

Należy podkreślić, że fińscy organizatorzy Igrzysk Olimpijskich uczynili wszystko, aby igrzyska odbyły się w wzorowym porządku i w ramach dobrej organizacji. W imieniu sportowej ekipy radzieckiej chciałbym za pośrednictwem prasy podziękować Fińskiemu Komitetowi XV Igrzysk Olimpijskich za dobrą organizację Olimpiady.

Należy podkreślić, że fińscy organizatorzy Igrzysk Olimpijskich uczynili wszystko, aby igrzyska odbyły się w wzorowym porządku i w ramach dobrej organizacji. W imieniu sportowej ekipy radzieckiej chciałbym za pośrednictwem prasy podziękować Fińskiemu Komitetowi XV Igrzysk Olimpijskich za dobrą organizację Olimpiady.

Należy podkreślić, że fińscy organizatorzy Igrzysk Olimpijskich uczynili wszystko, aby igrzyska odbyły się w wzorowym porządku i w ramach dobrej organizacji. W imieniu sportowej ekipy radzieckiej chciałbym za pośrednictwem prasy podziękować Fińskiemu Komitetowi XV Igrzysk Olimpijskich za dobrą organizację Olimpiady.

Należy podkreślić, że fińscy organizatorzy Igrzysk Olimpijskich uczynili wszystko, aby igrzyska odbyły się w wzorowym porządku i w ramach dobrej organizacji. W imieniu sportowej ekipy radzieckiej chciałbym za pośrednictwem prasy podziękować Fińskiemu Komitetowi XV Igrzysk Olimpijskich za dobrą organizację Olimpiady.

Należy podkreślić, że fińscy organizatorzy Igrzysk Olimpijskich uczynili wszystko, aby igrzyska odbyły się w wzorowym porządku i w ramach dobrej organizacji. W imieniu sportowej ekipy radzieckiej chciałbym za pośrednictwem prasy podziękować Fińskiemu Komitetowi XV Igrzysk Olimpijskich za dobrą organizację Olimpiady.

Należy podkreślić, że fińscy organizatorzy Igrzysk Olimpijskich uczynili wszystko, aby igrzyska odbyły się w wzorowym porządku i w ramach dobrej organizacji. W imieniu sportowej ekipy radzieckiej chciałbym za pośrednictwem prasy podziękować Fińskiemu Komitetowi XV Igrzysk Olimpijskich za dobrą organizację Olimpiady.

Należy podkreślić, że fińscy organizatorzy Igrzysk Olimpijskich uczynili wszystko, aby igrzyska odbyły się w wzorowym porządku i w ramach dobrej organizacji. W imieniu sportowej ekipy radzieckiej chciałbym za pośrednictwem prasy podziękować Fińskiemu Komitetowi XV Igrzysk Olimpijskich za dobrą organizację Olimpiady.

Należy podkreślić, że fińscy organizatorzy Igrzysk Olimpijskich uczynili wszystko, aby igrzyska odbyły się w wzorowym porządku i w ramach dobrej organizacji. W imieniu sportowej ekipy radzieckiej chciałbym za pośrednictwem prasy podziękować Fińskiemu Komitetowi XV Igrzysk Olimpijskich za dobrą organizację Olimpiady.

Śmiało i szczerze

Możliwy powrót z pracy

W odpowiedzi na notatkę w sprawie niedogodnego rozkładu jazdy na godz. 8 do pracy pociągiem elektrycznym z Sopotu do Gdańska - Nowego Portu, DOKP wyjaśnia, iż pociąg E 218, który przyjeżdża do Gdańska Gł. o godz. 7.32, ma dogodnie połączenie w Gdańsku - Stocznym na Gd. - Nowy Port, a mianowicie z pociągiem E 218 przyjeżdżającym z Sopotu do Gdańska Gł. Stocznym o godzinie 7.29. Należy nie dojeżdżając do Gdańska Gł. przesiąść się w Gd. - Stocznym na pociąg E 19, który odjeżdża o godz. 7.33 do Nowego Portu.

Kłopotliwe usterki

Wyjeżdżając na Wybrzeże na urlop. Po 1 sierpnia oczekiwałam z biura w Bydgoszczy przesłania pieniędzy, 4 bm. telefonicznie poinformowano mnie o wysła-

W INNYCH LISTACH

ŚLICZNA ALE ZANIEBANA ULICA
Mieszkańcy ul. Powstańców Warszawskich w Sopocie skarżą się, że po ostatniej ulewie woda deszczowa płynąca szerokim strumieniem, zalewając całą jezdnię i chodniki. Otwory kanalizacyjne są od szeregu miesięcy zatkane i nikt nie robi aby je oczyścić. Również latarnie pada się tylko od czasu do czasu, przeważnie zaś wieczorami panują w przyprawowej ciemności ulicy „epickie ciemności”. Przy dalaiby się również laweczka przy zbiegu ul. Powst. W-wy i Gołki, zamieszkałego tam od wielu miesięcy kawałka starej poroczki. Śliczna ulica nie może być zaniedbana!

Wszystkich rodzajach sportu

Należy podkreślić, że fińscy organizatorzy Igrzysk Olimpijskich uczynili wszystko, aby igrzyska odbyły się w wzorowym porządku i w ramach dobrej organizacji. W imieniu sportowej ekipy radzieckiej chciałbym za pośrednictwem prasy podziękować Fińskiemu Komitetowi XV Igrzysk Olimpijskich za dobrą organizację Olimpiady.

SPORTOWIEC BAŁTYCKI

Kierownik radzieckiej ekipy olimpijskiej o wynikach Olimpiady

Po powrocie z Helsinek kierownik radzieckiej ekipy olimpijskiej Romanow udzielił korespondentom „Prawdy” i „Izwestii” wywiadu na temat wyników Olimpiady.

XV Międzynarodowe Igrzyska Olimpijskie — oświadczył m. in. Romanow — które trwały od 19 lipca do 3 sierpnia, były największymi w historii zawodami olimpijskimi. Wzięło w nich udział około 7 tysięcy sportowców — mężczyzn i kobiet — z 70 krajów.

W ostatecznym wyniku 16-dniowych konkurencji olimpijskich, sportowcy radziecy zdobyli największą liczbę punktów (494). Pierwotnie prasa doniosła, że sportowcy amerykańscy zdobyli 490 punktów, ale obecnie, po dokładnym obliczeniu, ustalono, że zdobyli oni również 494 punkty.

Kilka tysięcy mieszkańców Gdańska, zebranych w ubiegłą środę w hali Budowlanych w Wrzeszczu, podziękowało w imieniu społeczeństwa Wybrzeża naszym reprezentantom za ich wyniki sportowe na XV Igrzyskach Olimpijskich, przede wszystkim jednak — za ich moralną i sportową postawę w Helsinkach.

Należy podkreślić, że fińscy organizatorzy Igrzysk Olimpijskich uczynili wszystko, aby igrzyska odbyły się w wzorowym porządku i w ramach dobrej organizacji. W imieniu sportowej ekipy radzieckiej chciałbym za pośrednictwem prasy podziękować Fińskiemu Komitetowi XV Igrzysk Olimpijskich za dobrą organizację Olimpiady.

Program radiowy

PIĄTEK — 8. sierpnia 1952 r.

6.00 — Gimnastyka. 6.10 — Kalendarz. 6.15 — Komunikat PIHM. 6.18 — Omów. program. 6.17 — Pogadanka dla wsi. 6.30 — Dziennik. 6.50 — Muzyka. 7.50 — Stan pogody i program. 7.55 — Wład. 8.00 — Muzyka. 8.20 — Serwis CZRM. 8.30 — Aud. dla obywateli i kolonii. 11.35 — Władomostwo. 11.45 — Głos matki kobiecie. 11.57 — Sygnał czasu. 12.04 — Dziennik. 12.15 — Muzyka. 12.30 — Aud. dla wsi. 12.45 — „Na swolską nutę”. 13.15 — Komunikat PIHM. 13.16 — Koncert. 14.00 — Dziennik. 14.11 — Program dnia. 14.15 — Koncert. 15.09 — Kom. o st. wód. 15.10 — „Władca rzek”. 15.30 — Aud. dla dzieci. 16.00 — Recital śpiewaczy. 16.20 — Omówienie progr. 16.21 — Muzyka symf. 17.00 — Wład. 17.15 — Koncert. 17.45 — Rep. „Chiny Ludowe budują nowe życie”. 18.00 — Muzyka. 18.30 — Rad. klub racjonalizatorów. 18.50 — „O tym i o innym”. 19.00 — „Wybrzeże prasowe”. 19.15 — Przegląd wydarzeń. 19.30 — Muzyka i akt. 20.00 — „Ludomil Planu 6-letniego”. 20.40 — „Jakkimok!” — opow. 20.58 — Komunikat PIHM — stan pogody. 21.00 — Dziennik. 21.26 — Wład sport. 21.30 — Koncert. 21.50 — Ostatnie wiad. 24.00 — Hymn i kolęce aud.

Serdecznie i gorąco podziękowało społeczeństwo Wybrzeża

Kilka tysięcy mieszkańców Gdańska, zebranych w ubiegłą środę w hali Budowlanych w Wrzeszczu, podziękowało w imieniu społeczeństwa Wybrzeża naszym reprezentantom za ich wyniki sportowe na XV Igrzyskach Olimpijskich, przede wszystkim jednak — za ich moralną i sportową postawę w Helsinkach.

W imieniu mas pracujących Wybrzeża powitał sportowców przewodniczący ORZZ ob. Sikora, życząc im dalszych sukcesów w walce o rozwój kultury fizycznej w naszym kraju, w pracy nad podniesieniem sprawności fizycznej młodego, budującego socjalizm pokolenia.

Gdy do mikrofonu podszedł kierownik ekipy polskiej ob. Minecki, sala rozbrzmiała oklaskami na cześć naszych reprezentantów, którzy swym zachowaniem się na boiskach i bieżniach, na ringach i basenach, jeszcze raz zadokumentowali w imieniu narodu polskiego swą wolę współpracy ze wszystkimi miłującymi pokój narodami świata, swą wolę walki o pokój.

W prostych, płynących z serca słowach podzielił się kierownik ekipy polskiej swymi wrażeniami z XV Igrzysk Olimpijskich. Gorące oklaski towarzyszyły słowom ob. Mineckiego, gdy opowiadał o sukcesach naszych reprezentantów: gimnastyka Jokiel, wioślarzy z Kocerką na czele, Cichońscy i Duńskiej w lekkoatletyce, Gremłowski w pływaniu, hokeistów na trawie oraz szermierzy.

Olbrzymi entuzjazm wybuchła na sali, gdy padały nazwiska zdobywców — medali — bokserów Zygmunta Chychyli i Aleksieja Antkiewicza. Niekończąc się owacja nagradza ją mieszkańcy Gdańska naszych mistrzów, za ich sukcesy

Wszystkich rodzajach sportu

Należy podkreślić, że fińscy organizatorzy Igrzysk Olimpijskich uczynili wszystko, aby igrzyska odbyły się w wzorowym porządku i w ramach dobrej organizacji. W imieniu sportowej ekipy radzieckiej chciałbym za pośrednictwem prasy podziękować Fińskiemu Komitetowi XV Igrzysk Olimpijskich za dobrą organizację Olimpiady.

Podziękowania dla ekipy polskiej

Należy podkreślić, że fińscy organizatorzy Igrzysk Olimpijskich uczynili wszystko, aby igrzyska odbyły się w wzorowym porządku i w ramach dobrej organizacji. W imieniu sportowej ekipy radzieckiej chciałbym za pośrednictwem prasy podziękować Fińskiemu Komitetowi XV Igrzysk Olimpijskich za dobrą organizację Olimpiady.

FACHOWCY POSZUKIWANI

Przepracownicy, hydraulików, ślusarzy, robotników niewykwalifikowanych oraz kobiety do czyszczenia rądy zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Demontażu Wraków — Oddział w Szczecinie. Zgłoszenia osobiste względnie pisemne kierować: Szczecin, ul. St. Dubois 20. Kwatery zapewnione. Stołówka na miejscu. 1030-K.

KUPNO

KUPIE c-a 8 płytek ceramicznych glazurowanych w kolorze seledynowym, mogą być stare, lecz dobrze zachowane, wymiar 15 x 15. Zgłoszenia: Gdańsk - Wrzeszcz, Kochanowskiego 25. 3048-G

KUPIE wóz na gumach. Wróblewski, Wrzeszcz, Chrzastnowskiego 24. 3038-G

KUPIE barak rozbielarni. Oferty: „Dziennik Bałtycki” Gdańsk pod „3041”. 3041-G

BARAK na mieszkanie w do brym stanie kupię. Oferty składaj „Dziennik Bałtycki” Gdańsk „Barak”. 3042-G

1-2 HA ziemi, domek jednorodzinny blisko miasta kupię. Oferty: „Dz. Bałtycki” Gdynia pod „Stanisław”. 2903-G

LOKALE

MIESZKANIE 3 pokojowe Toruń, zamienię na podobne Gdynia — Gdańsk. Zgłoszenia: Gdynia, Warszawska 11 m. 1-a. 2904-G

DWA pokoje, kuchnia, wera, samodzielne, wszelkie wygody, centrum Sopotu, zamienię na trójmiasto. Poste restante Sopot. Potrawiak. 768-P

DOMEK jednorodzinny, zelektryfikowany Nowy Dwór Gd. z ogrodem, ziemią, za miastem na mieszkanie w trójmieście. Oferty: „Dziennik Bałtycki” Gdańsk pod „Murwany”. 3035-G

ZGUBIŁO

ZGUBIŁO legitymację krowiadawcy na nazwisko Wilińska Danuta, Wrzeszcz. 3044-G

ZGUBIŁO kartę meldunkową. Stanisław Jaworskiej. 2919-G

ZGUBIŁO kartę meldunkową na nazwisko Reszczyński Gertruda, Gdańsk-Brzeźno, Korzeniowskiego 5-9. 3040-G

ZGUBIŁO kartę meldunkową na nazwisko Butza Brygida. 774-P

ZGUBIŁO kartę meldunkową na nazwisko Kołwaska Wanda, Orłowo. 2907-G

ZGUBIŁO

ZGUBIŁO kartę meldunkową na nazwisko Leszczyńska Wanda. 2918-G

ZGUBIŁO legitymację Zw. Zaw. na nazwisko Król Stanisław. 3051-G

RÓŻNE

6 BM, wieczorem na trasie Targ Drzewny do Pl. 1-go Maja zgubiono beczką skorzaną, torbękę damską z wszelkimi dokumentami. Znalazca proszony zwrócić za wynagrodzeniem. Buchowiecka Bronisława. Gdańsk. Grodzka 6-1. 3043-G

W POCIĄGU na linii Tczew - Gdynia zostawiono żakiet czarny. Oddać: Gdynia, Waszyngtona 12 m. 12. 2908-G

ZGUBIŁO zegarek „Tissot” pamiątkowy, plaża Sopot. Znalazcy wysokie wynagrodzenie. Zwrót Sopot, Bleruta 21, Zajac. 2911-G